

AMERYKANIE NAŚLADUJĄ ROSJAN I BUDUJĄ DUŻE, BOJOWE DRONY PODWODNE

Wzorując się na rosyjskich pomysłach, amerykańska marynarka wojenna rozpoczęła budowę ważącego ponad 50 ton, bezzałogowego, uderzeniowego pojazdu podwodnego. Nowy system pod kryptonimem Orca ma być zdolny do wystrzeliwania torped, jak również być przygotowany do transportu ludzi.

Amerykanie planują wprowadzić do służby duży, pięćdziesięcotonowy dron podwodny ELUUV (Extra Large Unmanned Undersea Vehicle) Orca, który będzie przystosowany do działań oceanicznych. Zgodnie z założeniami ma on być wyposażony w system obserwacji podwodnej, wyrzutnie torped oraz pomieszczenia do ewentualnego transportu ludzi. Według amerykańskiej marynarki wojennej zakończono już fazę projektową (Critical Design Review) i rozpoczęto budowę pierwszego egzemplarza wielkiego bezzałogowca.



Duży dron podwodny Echo Voyager. Fot. Boeing

Jak na razie wiadomo, że dron ELUUV będzie miał zbyt duże rozmiary, by mógł być przenoszony wewnątrz załogowych okrętów podwodnych, jakie są lub będą w przewidywalnym czasie na

wyposażeniu U.S. Navy. Na razie ma być on więc wypuszczany z doku na ładzie, a w przyszłości z „okrętu nawodnego – matki”. W ten sposób nie tylko zabezpieczy się kontrolę nad bezzałogowcem, ale również będzie można odbierać od niego informacje i przekazywać je w sieci dowodzenia.

Czytaj też: [Rosyjskie atomowe drony. Czy obawy Waszyngtonu są słuszne? \[ANALIZA\]](#)

W sumie zakontraktowano, na początku tego roku, zbudowanie czterech takich pojazdów za 43 miliony dolarów. Głównym wykonawcą ma być koncern Boeing, który będzie wzorował się na swoim największym dronie podwodnym Echo Voyager, jak również nieco mniejszym Echo Ranger.



Duży dron podwodny Echo Ranger. Fot. Boeing

Echo Voyager ma długość 15,5 m, waży na powierzchni 50 ton. Jest to typowy dron transportowy. W swojej centralnej części ma on bowiem sekcję ładunkową o długości 7,3 m. Zgodnie z danymi producenta może się zanurzać do głębokości 3350 m i płynąć na odległość 6500 Mm. Echo Voyager został przy tym wyposażony w system automatycznego utrzymywania zadanej głębokości, system unikania przeszkód oraz opcjonalnie sonar z syntetyczną aperturą SAR (Synthetic Aperture Sonar). Takie samo wyposażenie zostanie też najprawdopodobniej zamontowane na Orcach. Dodatkowo wskazuje się, że mają one otrzymać systemy uzbrojenia.

W odróżnieniu od rosyjskiego system bezzałogowego Poseidon, Amerykanie są w o tyle gorszej sytuacji, że ich doktryna nie pozwala na użycie uzbrojenia bez człowieka podejmującego decyzje w momencie ataku. Dlatego użycie torped wystrzeliwanych z dronów będzie możliwe dopiero wtedy, jeżeli zapewni się łączność pomiędzy dronem, a jego kontrolerami. Dodatkową trudnością, według amerykańskich obserwatorów, jest prawdopodobnie postawiony wymóg samodzielnego pływania w oceanie przez co najmniej 70 dni.

Wymaga to, oczywiście, wprowadzenia nowej taktyki walki podwodnej, gdzie na tych samych warunkach będą wykorzystywane załogowe i bezzałogowe okręty podwodne. Pozwoli to np. działać dronom bardzo blisko przeciwnika bez zagrożenia dla ludzi (np. przy silnie bronionych brzegach i wejściach do portu). Duże bezzałogowce mogą również dostarczać na akwenty niebezpieczne ładunki, takie jak wyposażenie dla komandosów lub miny morskie.

Wprowadzenie takich dronów jak Orca będzie jednak możliwe tylko, gdy powiedzie się inny program amerykańskiej marynarki wojennej, UMAS (Unmanned Maritime Autonomy Architecture), który tworzy i bada różne poziomy autonomii systemów bezzałogowych. To właśnie z tego programu mają prawdopodobnie wyjść narzędzia pozwalające na prowadzenie rozpoznania i ataków podwodnych na dużych odległościach.

Wcześniej autonomiczne drony podwodne głównie gromadziły dane i przekazywały je dopiero po powrocie na „okręt-matkę”. Teraz pracuje się nad system podwodnego komunikowania się w czasie rzeczywistym, który np. pozwalałby na kontrolowanie bezzałogowców kanałem video. Interesujące są również prace nad dokładniejszym pozycjonowaniem zanurzonych dronów, bez takich błędów, jakie daje system nawigacji inercyjnej.